

Sygn. akt IV Ka 401/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Połyniak (spr.)
Sędziowie:	SSO Mariusz Górski SSO Sylwana Wirth
Protokolant:	Magdalena Telesz

przy udziale Andrzeja Mazurkiewicza Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2015 r.

sprawy **N. T.**

syna B. i M. z domu (...)

urodzonego (...) w N.

oskarżonego z art. 280 § 1 kk i art. 275 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w związku z art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 19 marca 2015 r. sygnatura akt VI K 724/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. W. z Kancelarii Adwokackiej w Ś. 516, 60 złotych tytułem kosztów nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

III. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym zaliczając wydatki za to postępowanie na rachunek Skarbu Państwa.

Sygnatura akt IV Ka 401/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 marca 2015r. Sąd Rejonowy w Świdnicy, w sprawie o sygn. akt VI K 724/14, uznał N. T. winnym tego, że w dniu 27 czerwca 2014 roku w Ś. w woj. (...), dokonał kradzieży pieniędzy w kwocie 150 zł, kluczy do mieszkania, artykułów spożywczych i kosmetycznych o wartości 50 zł, dokument stwierdzającego tożsamość – dowodu osobistego, należących do I. M., po uprzednim użyciu wobec niego przemocy polegającej na popchnięciu,

przywróceniu na ziemię, uderzeniu w twarz, czym spowodował u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci krwiaka okularowego obu oczodołów, otarcia naskórka czoła, obrzęku, bolesności, otarcia naskórka grzbietu nosa, które to czynności naruszyły czynności narządów ciała pokrzywdzonego na okres poniżej dni 7, to za winnego popełnienia występkę z art. 280 § 1 kk i art. 275 § 1 kk, art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 12 kk i za to na podstawie przepisu art. 280 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej w punkcie I wyroku kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania od dnia 3 lipca 2014 roku do dnia 4 lipca 2014 roku.

Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adwokata M. W. kwotę 619, 92 zł tytułem pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu oraz zwolnił go od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości.

Z rozstrzygnięciem tym nie pogodził się oskarżony, który za pośrednictwem swego obrońcy zaskarżył wyrok w całości na swoją korzyść, zarzucając:

1) obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 2 § 2 , 4, 5 § 2, 7, 92, 366 § 1 i 410 kpk sprowadzającą się do przypisania oskarżonemu sprawstwa i winy w zakresie zarzucanego mu czynu w sytuacji, gdy istnieją nierozstrzygnięte i niewyjaśnione stąd wątpliwości w zakresie sfery motywacyjnej, zamiaru popełnienia czynu przez oskarżonego, oraz polegająca na powierzchownej, nieobiektywnej, jednostronnej i dowolnej, a więc w istocie arbitralnej analizie całokształtu utajnionych faktów, stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku, naruszającą zasadę swobodnej oceny dowodów, wbrew zasadom logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, w szczególności poprzez bezkrytyczne oparcie się podczas wyrokowania na zeznaniach świadka I. M., który w dniu zdarzenia był pod wpływem alkoholu, a także poprzez niezasadne odmówienie waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego złożonych przed Sądem, w których wyjaśniał motyw zmiany swoich wyjaśnień, w konsekwencji doprowadziło do niewyjaśnienia i nienależytego rozważania wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a w konsekwencji do niesłusznego skazania oraz rozstrzygnięcia nie dających się usunąć wątpliwości w zakresie ustalenia zarzucanego mu aktem oskarżenia sprawstwa na niekorzyść oskarżonego N. T.;

Konsekwencją powyższego jest:

2) błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, iż oskarżony dopuścił się rozboju na pokrzywdzonym w dniu 27 czerwca 2014 roku i dokonał kradzieży pieniędzy w kwocie 150 zł, kluczy do mieszkania, art. spożywczych i kosmetycznych oraz dowodu osobistego oraz spowodowania w wyniku rozboju obrażeń u pokrzywdzonego, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy takiej pewności nie daje.

W związku z powyższymi zarzutami, na podstawie art. 427 § 1 kpk oraz art. 437 § 2 kpk wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o:
2. uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna w stopniu oczywistym.

Apelująca zarzuca Sądowi I instancji naruszenie szeregu przepisów postępowania, choć w uzasadnieniu apelacji nie wskazuje w czym w istocie upatruje ich obrazy, ograniczając się do polemiki z oceną dowodów wskazaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oraz poprzestając na wskazywaniu „wątpliwości” co do wiarygodności relacji pokrzywdzonego, które z racjonalnego punktu widzenia w ogóle nie występują. Przypomnieć zatem skarżącej należy, że nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5§2 k.p.k. podnosząc wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych czy sposobu interpretacji prawa. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości, zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął

wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść obwinionego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. W wypadku zatem, gdy ustalenie faktyczne zależne jest od dania wiary temu lub innemu dowodowi albo tej lub innej grupie dowodów, czy też np. dania wiary lub odmówienia wiary wyjaśnieniom oskarżonego, nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo, a ewentualne zastrzeżenia co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów rozstrzygane mogą być jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez sąd w granicach sędziowskiej swobody ocen (...) lub też przekroczenia przez sąd tych granic i wkroczenia w sferę dowolności ocen (tak np. SN w postanowieniu z dnia 12.12.2014r. SDI 43/14, Prok. i Pr. – wkł. 2015/4/9).

Analiza zeznań I. M. w żadnym momencie nie daje podstaw do tego, by można było przyjąć, że pokrzywdzony bezpodstawnie pomógł przypadkowo wskazaną osobę. Taką okolicznością nie jest także i to, że pokrzywdzony udał się do lekarza dopiero po rozmowie z funkcjonariuszem Policji, który zasugerował mu potrzebę uzyskania zaświadczenia lekarskiego. Istotne bowiem jest to, że I. M. od samego początku konsekwentnie wskazywał okoliczności popełnienia na jego szkodę przestępstwa, jak też to, co sprawca zabrał mu w wyniku dokonania rozboju, a przede wszystkim kategorycznie określał osobę sprawcy.

To, że I. M. ma problem alkoholowy (co wywnioskować można choćby stąd, że nie tylko 27.06.2014r., ale i następnego dnia oraz 04.07.2014r. /k. 1, 3, 17/ był pod wpływem alkoholu), nie oznacza, że nie jest w stanie zapamiętać zdarzeń, które jego osobiście dotyczą, jak też odtworzyć ich i rozpoznać osobę, z którą miał kontakt.

Znamienne przy tym jest i to, że lekarz, do którego zgłosił się pokrzywdzony (z czyjej inicjatywy jest okolicznością bez znaczenia dla ustalenia sprawcy), opisał obrażenia ciała I. M. (k. 56), zaś powołany w sprawie biegły z zakresu medycyny sądowej wskazała, że mogły one powstać w wyniku pobicia (k. 60).

Gdy zatem uwzględni się mechanizm powstania owych obrażeń, ich umiejscowienie, a następnie odniesie do zeznań pokrzywdzonego, to nie sposób nie dostrzec, że tworzą one spójną całość.

Trudno zgodzić się z obrończynią, że istnieją jakiekolwiek wątpliwości w zakresie sfery motywacyjnej czy zamiaru popełnienia przestępstwa przez oskarżonego. Oskarżony jest osobą świadomą swych czynów, bowiem z opinii sądowo – psychiatrycznej wynika jednoznacznie, że nie cierpi na żadną chorobę psychiczną czy też by był upośledzony umysłowo lub też cierpiał na innego rodzaju zakłócenia czynności psychicznych i w chwili czynu miał zachowaną zdolność rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem (k. 115 – 117).

Stojąc pod sklepem (...) oskarżony nie tylko obserwował klientów, ale zanim zaatakował pokrzywdzonego, najpierw prosił go pieniądze, dopiero kiedy ich nie otrzymał, użył przemocy, zabierając rzeczy o określonej wartości, w tym pieniądze, przeszukując w tym celu kurtkę napadniętego. Zarówno motywacja, jak i zamiar tych działań jest aż nadto jednoznaczny.

W żadnym razie nie można zgodzić się z apelującą, że jakkolwiek walor dowodowy można przydać wyjaśnieniom N. T. złożonym przed Sądem orzekającym w sprawie. Jest to jedynie nader nieudolna i wewnętrznie niespójna linia obrony, której w pełni zasadnie Sąd I instancji odmówił przymiotu wiarygodności.

W konsekwencji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych także jawi się jako oczywiście chybiony.

Gdy uwzględni się okoliczności popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu czynu, w tym sposób działania, postawę prezentowaną po jego popełnieniu, w tym i w toku postępowania sądowego, zgodzić się należy z Sądem meriti, że tylko kara pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat i 6 miesięcy będzie stanowiła sprawiedliwą odpłatę, która może osiągnąć swoje cele w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej. Argumenty Sądu Rejonowego (k. 143) są jedynie słuszne i jako takie Sąd Okręgowy w pełni je aprobuje.

Ponieważ oskarżony w toku postępowania odwoławczego korzystał z pomocy obrońcy z urzędu, a obrona ta nie została opłacona, Sąd odwoławczy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy stosowną opłatę, której wysokość

ustalona została zgodnie z brzmieniem §14 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U Nr 163, poz. 1348 ze zm.).

Z uwag na wynik postępowania odwoławczego, brzmienie art. 636§1 k.p.k. oraz sytuację materialną i majątkową oskarżonego, Sąd odwoławczy zwolnił go od obowiązku poniesienia kosztów związanych z tym postępowaniem a wydatkami obciążył Skarb Państwa.